

Ks. Czesław Krakowiak. *Katechumenat chrzcielny dorosłych w Kościele posoborowym*. Lublin: Wydawnictwo KUL 2003 ss. 470.

Katechumenat jest zagadnieniem, które powoli schodzi z centrum zainteresowania teologii, przynajmniej dogmatyki pastoralnej. Przyczynę tego stanu rzeczy należy upatrywać nie tyle w braku, ile odrzuceniu koncepcji pośrednictwa zbawczego Kościoła, czyli duszpasterstwa, którą wypracował przed prawie czterdziestu laty Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki (1921-1987). Ten stan rzeczy sprawia, że do dziś posługa zbawcza Kościoła w Polsce w jej instytucjonalnym wymiarze (Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski), jak i najbardziej podstawowym, to znaczy w wymiarze parafialnym, nie ma swego fundamentu. Jest domem budowanym na piasku (por. Mt 7, 26). Duszpasterstwo bowiem swój fundament (zakorzenie) ma w teologii/eklezjologii pastoralnej. Ta zaś, by mogła okazać się pomocną dla duszpasterstwa, winna wypracować ze współczesnej refleksji eklezjologicznej zasadę, która stanie się zasadą życia, działania Kościoła i teologii pastoralnej, jako teologii tego życia. Zasada ta – jak zaznaczyliśmy – na gruncie polskiej teologii pastoralnej została wypracowana i sformułowana i jest nią *koinonia (communio)* – wspólnota. „Oznacza to – by przypomnieć słowa ks. F. Blachnickiego – że urzeczywistnianie Kościoła jako *koinonii*, ze wszystkim, co wchodzi w istotną treść tego pojęcia, jest celem wszelkiego działania Kościoła. *Koinonia* jest również ostatecznym kryterium oceny adekwatności aktualnej postaci Kościoła lub jego aktualnego stanu oraz jego działania w odniesieniu do jego istoty oraz misji zleconej mu przez Pana. Z zestawienia więc zawartej w pojęciu *koinonia* normatywnej treści, o ile jest ona wiążącym wezwaniem Bożym, z aktualnym stanem jego realizacji, wynikać będą imperatywy dla działania Kościoła na dziś i na jutro, a ich ustalenie ma być właśnie zadaniem praktycznej teologii”¹

Z chwilą opublikowania *Ordo initiationis christianae adultorum* (1972) ks. F. Blachnicki uznał odnowę katechumenatu za priorytetowe zadanie w życiu współczesnego Kościoła, które „zdecyduje o jego przyszłości” i skłaniał się ku „«katechumenackiej» koncepcji duszpasterstwa”, postulując, by z instytucji katechumenatu „odczytać i przejąć podstawowe prawa życia i rozwoju wspólnoty chrześcijan”² Takie też było przekonanie i innych teologów oraz biskupów (K. Wojtyła, W. Świerzawski)³

¹ F. Blachnicki. *Teologia pastoralna ogólna*. Cz. 2: *Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej*. Lublin 1971 s. 447.

² F. B. [F. Blachnicki]. *Formacja służby liturgicznej jako jedna z form młodzieżowego deuterokatechumenatu w parafii*. W: *Biblioteczka animatora*. Z. 2: *Katechumenat. Wspólnoty formacyjne we wspólnocie lokalnej*. B.m.r.w. s. 59-60. Uzasadnia to następująco: „skoro celem duszpasterstwa jest budowanie wspólnoty lokalnej, a celem katechumenatu wychowanie i prowadzenie do życia w tej wspólnocie”, to można by w sposób zasadny mówić o takiej właśnie koncepcji duszpasterstwa (tamże).

³ Cyt. za: Cz. Krakowiak. *Katechumenat chrzcielny dorosłych w Kościele posoborowym*. Lublin 2003 s. 24-25. Dalsze cytaty i odwołania do pracy ks. Krakowiaka będziemy zaznaczać podaniem stronic w nawiasach.

Opublikowanie pracy ks. prof. Czesława Krakowiaka na nowo stawia przed pastoralistami sprawę katechumenatu, i to nie tylko w ujęciu historycznym czy teologii liturgii, lecz także praktycznym. Praca, którą zamierzamy tu przedstawić, stawia kwestię katechumenatu wielowątkowo, na co wskazuje jej struktura. Składa się bowiem z sześciu rozdziałów, poprzedzonych wstępem (s. 23-33), zwieńczonych stosownym zakończeniem (s. 419-425), spisem bibliograficznym (s. 427-461) oraz streszczeniami w języku włoskim i niemieckim (s. 462-470)⁴

Problem pracy stanowi katechumenat chrzcielny dorosłych w Kościele rzymskokatolickim, przez który przygotowuje się ich do przyjęcia sakramentów inicjacji (s. 29, 30)⁵ Pod pojęciem „dorosły” Autor rozumie osobę, która ma czternaście lat. Dokumentem, na którym opiera się trzon pracy, jest *Ordo initiationis christianae adultorum* w jego wydaniu typicznym: „Rytuał zawiera nie tylko szczegółowe wskazania i obrzędy związane z katechumenatem chrzcielny dorosłych, ale także dotyczące katechumenatu chrzcielny dzieci w wieku katechizacyjnym oraz katechumenatu pochrzcielny [...]. Rytuał jest więc «przewodnikiem» dla trzech rodzajów katechumenatu: dwa z nich dotyczą katechumenatu w sensie właściwym, czyli prowadzącego dorosłych i dzieci do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, trzeci zaś jest katechumenatem w sensie szerszym, zwanym obecnie katechumenatem pochrzcielny, opierającym się na przyjętym chrzcie (często także bierzmowaniu i Eucharystii), który ma na celu właściwą formację chrześcijańską ochrzczonych. Odbywa się on zwykle w różnego rodzaju wspólnotach i ruchach eklezjalnych, z których najbardziej znane to droga neokatechumenalna [...] i deuterokatechumenat [...] w ramach ruchu «Światło-Życie»” (s. 30; podkr. M. M).

W rozdziale pierwszym Autor przedstawił (1) genezę i historyczny rozwój katechumenatu do czasu zwołania Soboru Watykańskiego II (1962-1965). W drugim – (2) racje, które przyczyniły się do postawienia zagadnienia katechumenatu podczas obrad i jego rozumienie w dokumentach soborowych oraz w prawodawstwie posoborowym. (3) Związek katechumenatu z sakramentami inicjacji oraz procesem inicjacji ukazano w rozdziale trzecim. Natomiast (4) historię powstania fundamentalnego dla tej pracy dokumentu (*Ordo initiationis christianae adultorum*), jego strukturę i założenia teologiczne opracowano w rozdziale czwartym. Dwa ostatnie rozdziały poświęcono przedstawieniu (5) struktury obrzędów wtajemniczenia i (6) liturgii sakramen-

⁴ Rozdz. I: „Instytucja katechumenatu w Kościele do Vaticanum II” (s. 35-150); Rozdz. II: „Katechumenat dorosłych w dokumentach Vaticanum II i posoborowym nauczaniu Kościoła” (s. 151-194); Rozdz. III: „Katechumenat w procesie inicjacji chrześcijańskiej dorosłych w nauczaniu Kościoła” (s. 195-252); Rozdz. IV: „Przygotowanie, struktura i założenia teologiczne rytuału *Ordo initiationis christianae adultorum*” (s. 253-293); Rozdz. V: „Liturgia katechumenatu dorosłych” (s. 295-363); Rozdz. VI: „Liturgia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej” (s. 365-417).

⁵ Autor pisze we *Wstępie*, że zajęto się tylko tą sprawą, celowo pomijając „problematykę związaną z inicjacją sakramentalną w innych wyznaniach chrześcijańskich” (s. 32).

tów inicjacji. Jej miejscem jest liturgia nocy paschalnej, gdyż „doskonale odpowiada celebracji tych misteriów przez to, że ukazuje ścisły związek między chrztem a zmarłychwstaniem Chrystusa” (s. 365).

1. Znacząca część badających zagadnienie katechumenatu w Kościele starożytnym uważa, że istniał on od połowy lub końca II do VI wieku (M. Righetti, B. Mokrzycki, R. Murawski, V Saxer). Inni zaś są przekonani, że w zasadzie można mówić o jego zaniku w wieku IV (S. Movilla, A. Laurentin i M. Dujarier) lub na przełomie IV i V (B. Kleinheyser)⁶ Jako przyczynę jego zaniku podaje się „praktykę chrztu niemowląt oraz jego udzielanie w ciągu całego roku” (s. 41). Opierając się na badaniach wspomnianego V Saxera⁷, ks. Cz. Krakowiak stwierdza, że „wraz z zanikiem prawdziwego katechumenatu powstał rytualny, w którym faktyczną katechezę zastąpiono wiele razy powtarzalnymi egzorcyzmami i wkładaniem rąk, a następnie obrzędem przekazywania Ewangelii (*traditio evangeliorum*). W ten sposób nastąpiła także rytualizacja katechezy oraz skierowanie jej do rodziców i chrzestnych, a nie do kandydatów. Także dawne egzorcyzmy i wyrzeczenie się szatana przez dorosłych przy chrzcie dzieci straciły swoje pierwotne znaczenie i stały się jedynie zwykłym obrzędem” (tamże).

Data znacząca w historii katechumenatu, dla jego „dotychczasowej organizacji i funkcjonowania”, stał się tzw. Edykt mediolański (313 r.). Zmiany dotyczyły motywów prośby o chrzest, przedłużania trwania okresu katechumenatu („często nawet do końca życia”) oraz jego organizacji („od IV-VI w. była prawie już powszechna wtedy praktyka chrztu niemowląt”) (s. 73-74). Znacząca część badaczy za „złoty okres” rozwoju katechumenatu uznaje jednak wiek IV, z wyjątkiem R. Murawskiego, który ten okres określa mianem „złotego wieku katechezy” (s. 75, 39). Liczne informacje na temat organizacji i przebiegu katechumenatu na Zachodzie znajdujemy w pismach św. Ambrożego i św. Augustyna, które Autor omawia bardzo szczegółowo (s. 77-89), podobnie jak wcześniej przedstawił „narodziny» klasycznego katechumenatu i pełnej liturgii inicjacji chrześcijańskiej” w dziele Hipolita *Tradycja apostolska* (s. 61-72)⁸

Stopniowo okres przygotowania tracił na swej rzetelności lub nie istniał w ogóle, gdyż katechumenami były dzieci. Od końca IV wieku przygotowanie dalsze straciło swe znaczenie, zaczęto podkreślać znaczenie „przygotowania bliższego, związanego z okresem wielkiego postu” (s. 76). Egeria pisze, że „osoby mające zamiar przyjąć

⁶ W polskiej literaturze teologicznej najwięcej na temat wczesnochrześcijańskiego przekazu wiary i katechumenatu pisze ks. prof. R. Murawski: *Katecheza chrzcielna w procesie wtajemniczenia chrześcijańskiego czasów apostoelskich*. Warszawa 1990; *Metodyka katechizacji według św. Augustyna*. W: *W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko-katechetyczne*. Red. Z. Marek. Kraków 1991 s. 158-171; *Wczesnochrześcijańska katecheza. (Do Edyktu mediolańskiego - 313 r.)*. Płock 1999.

⁷ V Saxer. *Les rites de l'initiation chrétienne du II^e au VI^e siècle*. Spoleto 1988.

⁸ Odwołanie się do tych autorów ma charakter jedynie przykładu. Cała bowiem praca ks. Cz. Krakowiaka jest udokumentowana i odwołuje się niezwykle skrupulatnie do świadectw antyku chrześcijańskiego.

chrzest na Wielkanoc, zgłaszały się przed rozpoczęciem czterdziestodniowego postu” (s. 89). Podobnie *Sakramentarz Gelazjański*, skopiowany prawdopodobnie ze starszego kodeksu około 750 r., „zawiera tradycję rzymską dyscypliny chrzcielnej katechumenów (*infantes*) zwanych *audentes*, potem *electi* lub *competentes* w czasie wielkiego postu” (s. 95).

Powoli dochodzi do „degeneracji katechumenatu”, z którego tylko pewne elementy pozostają jedynie w liturgii, na przykład skrutynia. W połowie VI wieku „rozbudowano je do siedmiu, powtarzając często te same obrzędy i modlitwy”, co tłumaczy się zwracaniem większej uwagi na działanie łaski Bożej w dzieciach, choć i je pozbawiono „pierwotnego znaczenia i roli, jaką spełniały przy chrzcie dorosłych” (s. 109-111). Pochodzące z IX wieku *Ordo XI* świadczy, że „w tym czasie nie prowadzono charakterystycznej dla klasycznego katechumenatu katechezy, zachowując jedynie jego najważniejsze obrzędy i modlitwy” (s. 112).

Wydany po Soborze Trydenckim *Rytuał rzymski* (1614 r.) „nie przewidywał żadnych etapów w przygotowaniu do chrztu [...]. Zawarte w [nim] obrzędy chrztu dorosłych nie różniły się zasadniczo od liturgii chrztu niemowląt” (s. 126). Posługiwanie się nim tworzyło problemy w krajach misyjnych, tzn. w poszczególnych regionach Afryki, obu Ameryk i Azji⁹. Powstała w 1622 r. Kongregacja Rozkrzewiania Wiary w dokumencie *Instructiones ad munera Apostolica rite abeunda* czas przygotowania do chrztu określiła na minimum czterdzieści dni; wyjątkowo czas przygotowania trwał około dwóch lat. Jednakże tak krótki, jak i dłuższy czas w niczym nie nawiązywał ani nie przypominał starożytnego katechumenatu: „Do powrotu niektórych praktyk, właściwych klasycznemu katechumenatowi, w czasach nowożytnych przyczynił się kard. Charles-Martiall-Allemand Lavigerie (1825-1892)”, który uzyskał na to pozwolenie Kongregacji Rozkrzewiania Wiary i realizował je w Afryce. Inni zaś stosowali się do wskazań *Rituale Romanum*, „posługując się nierzadko, od XIX w. prawie powszechnie, przy udzielaniu chrztu dorosłym obrzędem przeznaczonym dla chrztu dzieci, jako bardziej odpowiadającym w konkretnych warunkach parafialnych” (s. 130-131).

Wydanie nowego *Ordo baptismi adultorum* (1962 r.) tuż przed Vaticanum II poprzedziło wydanie z końcem XIX wieku Rytuału oraz kodyfikacja prawa kościelnego w 1917 r. Nowy obrzęd uwzględniał stopnie katechumenatu. Było to przystanie Kongregacji Obrzędów na to, „aby wychowanie i nauczanie katechetyczne uświęcić świętymi obrzędami na wzór starożytnego katechumenatu”, z zachowaniem odpowiednich odstępów czasu; „nie zaznaczono jednak łączenia [...] obrzędów poszczególnych stopni [...] z mszalną liturgią słowa” (s. 139-140).

⁹ „Rytuał nie stwarzał możliwości i nie przewidywał złączenia przygotowania do chrztu z celebracjami liturgicznymi, jak to miało miejsce w czasie starożytnego katechumenatu. Także wstęp do obrzędów sakramentu chrztu dorosłych zawarty w tym Rytuale nie określał czasu przygotowania do chrztu, zaznaczając jedynie, że kandydat powinien do niego przystępować w sposób świadomy i wolny oraz żałować za grzechy” (s. 127).

2. Mimo że problem katechumenatu podczas dyskusji soborowych „spotkał się z niezbyt dużym zainteresowaniem”, to jednak po Soborze stał się „trwałą instytucją Kościoła”, obecną we wszystkich posoborowych dokumentach katechetycznych¹⁰ W dokumentach Vaticanum II zagadnienie katechumenatu dorosłych omawia się w KL 64 (potrzeba jego przywrócenia), KK 14 (przynależność do Kościoła), DB 14 (zalecenie przywrócenia), DM 13-15 (pojęcie, organizacja, cele), DP 5 (dwie drogi prowadzące ludzi do uczestnictwa w uczcie Pana: ewangelizacja i katechumenat). W nauczaniu soborowym katechumenat jest „środkiem do celu, którym jest pełne wtajemniczenie chrześcijańskie przez sakramenty święte. Katechumenat jest w służbie inicjacji chrześcijańskiej jako ustalona przez Kościół droga (*iter*), która prowadzi dorosłych do zbawienia i budowania Kościoła, widzialnej społeczności ludzi wierzących i miłujących Boga oraz zjednoczonych ze sobą jednością wiary i wzajemnej miłości” (s. 155).

W nauczaniu posoborowym podkreśla się, że „posługa słowa skierowana do przygotowujących się do chrztu lub już ochrzczonych, którzy jednak nie otrzymali «koniecznego wtajemniczenia chrześcijańskiego», może przybrać postać «pewnej formy katechumenatu»” (OIK 19; podkr. M. M.)¹¹ Ten sam dokument podkreśla, że katechumenat jest „zarazem katechezą, uczestnictwem w liturgii, w życiu wspólnotowym, stanowi wspaniały przykład instytucji, która rodzi się ze współpracy różnych posług duszpasterskich” (OIK 130; s. 173). Z kolei w *Directorium de pastoralis ministerio episcoporum* (1973 r.) zaleca się, by biskup „organizował w diecezji katechumenat oraz jakąś formę katechumenatu dla dzieci, młodzieży i dorosłych, którzy w dzieciństwie przyjęli chrzest, aby stopniowo zdobywali dojrzałość w wierze chrześcijańskiej przez katechezy, stopniowo przygotowujące do sakramentów pokuty, Eucharystii, bierzmowania i małżeństwa” (katechumenat w sensie szerszym) (s. 174)¹²

W nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego katechumenat jest omawiany w dwóch księgach: „Nauczycielskie zadanie Kościoła” (Księga III, kan. 787-788) oraz „Uświęcające działanie Kościoła” (Księga IV, kan. 851-852, 863, 865): „Celem katechumenatu jest nauka i praktyka życia chrześcijańskiego [...], wprowadzenie (inicjacja) w tajemnicę zbawienia [...] i w życie przepojone wiarą, w liturgię, umiłowanie ludu Bożego i apostołstwo” (s. 184-185).

Dyrekorium ogólne o katechizacji z 1997 r. ujmuje katechumenat „w kontekście nie tylko inicjacji chrześcijańskiej, ale całego procesu ewangelizacyjnego”, a formacja katechumenalna winna „inspirować inne formy katechezy w ich celach i ich dynamizmie” (s. 188-189).

¹⁰ Ks. Krakowiak zwraca uwagę na opinię Karola Wojtyły, ówczesnego biskupa krakowskiego, który prezentował „ujęcie katechumenatu w jego związku z całą inicjacją chrześcijańską”, a więc traktowaniem go nie jako okresu formacji intelektualnej, lecz chrześcijańskiej przyszłych członków Kościoła (s. 151-152).

¹¹ Skrót w tym punkcie na podstawie: *Wykaz skrótów*. W: Konferencja Episkopatu Polski. *Dyrekorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków 2001 s. 7-8.

¹² Por. EN 44, 52; CT 44, 53, 4, 24, 43, 45; ChL 61.

3. Dzięki sakramentom inicjacji chrześcijanin wchodzi w życie Kościoła, który „przez urzeczywistnianie się w konkretnych wspólnotach lokalnych, aktualizujących wszystkie istotne elementy wspólnoty z Bogiem i braćmi”, staje się sakramentem, czyli znakiem i narzędziem jedności i zbawienia dla wierzących i tych, którzy jeszcze nie należą do niego¹³ Wprowadzenie chrztu niemowląt doprowadziło do „zerwania czasowej jedności tych sakramentów”, co do dziś skutkuje istnieniem dwóch modeli inicjacji chrześcijańskiej: dzieci (i następującym po niej tzw. katechumenacie pochrzcielny) oraz osób dorosłych, które „przygotowuje się do trzech sakramentów inicjacyjnych przez formację w ramach katechumenatu we właściwym znaczeniu” (s. 196). Dokumenty soborowe, prawne i pastoralne Kościoła w jakiejś mierze pragną minimalizować ten stan rzeczy, a przede wszystkim mocno podkreślają więź, jaka istnieje między trzema sakramentami inicjacji. Na przykład dla podkreślenia jedności tych sakramentów w Konstytucji o liturgii świętej podkreśla się, że „«wypada», aby przyjęcie bierzmowania poprzedzić odnowieniem przyrzeczeń chrzcielnych, oraz że «można» go udzielać podczas mszy św. (KL 64)” (s. 216)¹⁴ Ten sens jest charakterystyczny dla powstałych w ramach odnowy soborowej ksiąg liturgicznych zawierających obrzędy chrztu dzieci, bierzmowania, wtajemniczenia chrześcijańskiego dorosłych, a także w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. i *Dyrektorium ogólnym o katechizacji* z 1997 r., które ks. Krakowiak szczegółowo omawia w swojej pracy (s. 218-246), i to do tego stopnia, że pojęcia inicjacja i katechumenat w *Ordo initiationis christianae adultorum* (OICA) „czasami używane są zamiennie” (s. 246).

4. *Ordo initiationis christianae adultorum* jest pierwszą księgą liturgiczną, powstałą po upadku praktyki starożytnego katechumenatu, w której zawarto obrzędy inicjacji chrześcijańskiej dostosowane dla dorosłych. Rozdział czwarty omawianej publikacji, w którym Autor przedstawił przygotowanie, strukturę i założenia teologiczne Rytuału, jest ważny z tego względu, że prześledzenie prac nad nim dokonanych, pozwala na lepsze poznanie i zrozumienie „całej struktury obrzędów inicjacji dorosłych, ich teologicznych i pastoralnych zasad, na których się opiera, a które powinny być fundamentem i drogowskazem dla Kościoła w dziele włączania do niego nowych członków, jako świadomych, dojrzałych i odpowiedzialnych wyznawców Chrystusa” (s. 253).

Wydanie Rytuału uzasadniały następujące racje: realizacja zaleceń Vaticanum II, by przywrócić w Kościele katechumenat; brak księgi przygotowującej do przyjęcia sakramentów wtajemniczenia dorosłych; wzrastająca liczba nie ochrzczonych dorosłych i dzieci oraz zwiększająca się liczba dorosłych i dzieci, wprowadzie już ochrzczonych, ale nie mających odpowiedniej formacji religijnej; często są jedynie ochrzczeni (s. 274).

¹³ B l a c h n i c k i. *Teologia pastoralna ogólna*. Cz. 2 s. 431.

¹⁴ Por. P a w e ł VI. *Motu proprio Sacram liturgiam* z 25 I 1964 r. (AAS 58: 1964 s. 139-144 nr IV); Instrukcja *Inter oecumenici* z 26 IX 1964 r. (AAS 56: 1964 s. 877-900 nr 64-67). Cyt. za ks. Krakowiakiem (s. 217 przyp. 139, 141).

W Rytuale „chrzest dorosłych został związany z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim, do którego dorośli zostają przygotowani przez instytucje katechumenatu” Proces inicjacji jest ukazany „jako droga nawrócenia i wiary nowych kandydatów w łonie wspólnoty oraz przy jej pomocy” Dokument wyróżnia cztery okresy przygotowania, które może trwać kilka lat (prekatechumenat, właściwy katechumenat, okres oczyszczenia i oświecenia, okres mistagogii), i trzy stopnie (przyjęcie do katechumenatu, wybranie, celebrowanie sakramentów inicjacji) (s. 275-277). U podstaw Rytuału leżą teologiczne założenia, które ks. Krakowiak wymienia i szczegółowo analizuje. Są to: jedność sakramentów inicjacji i paschalny charakter wtajemniczenia chrześcijańskiego, nawrócenie i zmiana życia, dynamizm wiary, eklezjalny, a więc wspólnotowy wymiar katechumenatu, historiozbawczy i uobecniający się w liturgii czas zbawienia, misyjny wymiar bycia chrześcijaninem (s. 277-293).

5. „Struktura obrzędów wtajemniczenia chrześcijańskiego dorosłych wyraźnie nawiązuje do starożytnego katechumenatu, ale jednocześnie jest głęboko osadzona w warunkach życia współczesnego Kościoła” (s. 295). Jak wcześniej zaznaczyliśmy, okres przyjęcia sakramentów wtajemniczenia, trwające – według Rytuału – zwykle kilka lat, dzieli się na cztery okresy i trzy stopnie. Ks. Krakowiak przedstawia szczegółowo strukturę każdego z okresów i znaczenie stopni dla postępowania na drodze wiary (s. 295-363).

6. Celebrowanie sakramentów inicjacji, czemu służył katechumenat, powinna mieć miejsce w czasie liturgii Wigilii Paschalnej, ponieważ „ukazuje ścisły związek między chrztem a zmartwychwstaniem Chrystusa” (s. 365). Wprowadzenie innego terminu uzasadnia jedynie ważna racja pastoralna. Celebrowanie sakramentów chrztu, bierzmowania i Eucharystii stanowi ostatni stopień wtajemniczenia. Podczas tej celebrowacji „wybrani otrzymują odpuszczenie grzechów, zostają włączeni do ludu Bożego i dostępują godności przybranych dzieci Bożych [...]. Otrzymują oni od Chrystusa i Kościoła dar nowego życia (chrzest – *lavacrum regenerationis*), Dar Ducha Świętego (bierzmowanie – *confirmatio*) i jako wierni (*fideles*) razem ze wspólnotą celebrowają Paschę Chrystusa (Eucharystia), doskonale jednocząc się z Nim i braćmi w wierze, a przez przyjęcie Komunii św. otrzymują «przedsmak dóbr królestwa Bożego»” (s. 367). Te wstępne informacje o znaczeniu sakramentów inicjacji poprzedza szczegółowe omówienie celebrowania liturgii (s. 367-417).

*

Książka ks. prof. Cz. Krakowiaka jest ważna dla teologii pastoralnej w ogóle. Znacząca okazuje się przede wszystkim dla katechetyki, w której zagadnienie katechumenatu jest szczególnie aktualne, co Autor dowodnie wykazał. W polskiej teologii pastoralnej przed kilkadziesiąt laty – jak już wspomnieliśmy – zagadnienie katechumenatu zostało podniesione przez Sługę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Był jednym z nielicznych duszpasterzy, którzy dostrzegli w *Ordo initiationis chri-*

stianae adultorum „jeden z najważniejszych dokumentów posoborowej odnowy liturgii [...], bo są w nim nie tylko wskazania dotyczące samego katechumenatu, ale także konkretne sugestie duszpasterskie. W kilku miejscach [bowiem] powiedziano wyraźnie, że na podobieństwo katechumenatu trzeba przeprowadzić różne formy pracy duszpasterskiej nad młodzieżą, [a także] sugeruje się różne formy katechumenatu młodzieżowego, nawet dziecięcego. Chodzi o to, żeby tradycyjną katechezę rozbudować w kierunku katechumenatu, żeby były wszystkie elementy stawania się dojrzałym chrześcijaninem, prowadzenia życia według Ewangelii”¹⁵ Jednocześnie ks. Blachnicki sformułował „sześć celów formacyjnych” katechumenatu, które mają wykształcić w osobie ludzkiej określone postawy życiowe. Cele katechumenatu są następujące:

– Wdrażanie do życia słowem Bożym, traktowanym jako słowo życia. Chodzi bowiem o to, by chrześcijanin nauczył się rozwiązywania swych życiowych problemów w świetle Bożego słowa;

– Wdrażanie do życia modlitwy [pojętej jako] osobiste spotkanie z Bogiem;

– Wychowanie do liturgii sakramentalnej, zwłaszcza Eucharystii, jako stałego elementu życia chrześcijańskiego;

– Doprowadzenie do metanoi, czyli przemiany wewnętrznej człowieka cielesnego w człowieka nowego;

– Dawanie świadectwa;

– Wdrażanie do życia we wspólnocie, przez przyjęcie odpowiedzialności za wspólnotę, przyjęcie jakiejś służby, diakonii w oparciu o posiadany charyzmat¹⁶

W przekonaniu ks. Blachnickiego dopiero tacy chrześcijanie, którzy przeszli formację katechumenalną i doszli do dojrzałości wiary, stają się – wraz z duszpasterzem parafii czy też zespołem duszpasterzy – jej podmiotem, mogącym podjąć dzieło ewangelizacji wobec innych (ewangelizacja – katechumenat – nowa parafia) i w ten sposób tworzyć nowy obraz czy nową koncepcję parafii jako wspólnoty wspólnot¹⁷ Formację katechumenalną w Ruchu Światło–Życie jego Założyciel, określił mianem „deuterokatechumenatu”, w odróżnieniu od właściwego katechumenatu, katechumenatu w sensie ścisłym¹⁸, oraz od neokatechumenatu, tzn. nazwy konkretnego ruchu, który powstał na Zachodzie Europy¹⁹ Drogę deuterokatechumenalną podzielił się na trzy stopnie/okresy/etapy: ewangelizacji, deuterokatechumenatu i mistagogii²⁰

¹⁵ F. Blachnicki. *Ewangelizacja w procesie budowania „nowej parafii”* W: tenże. *Charyzmat „Światło-Życie”* [Krościenko n./Dunajcem] 1987 s. 87.

¹⁶ Tamże s. 88-89.

¹⁷ Szczegółowy opis formacji zob. M. Marczeński. *Posługa zbawcza Kościoła w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego*. Lublin 2000 s. 317-321.

¹⁸ „Używamy pojęcia deuterokatechumenat – to znaczy wtórny, powtórzony katechumenat, dlatego, że chodzi tu o uzupełnienie formacji ludzi, którzy już właściwie należą do Kościoła” (Blachnicki. *Ewangelizacja w procesie budowania „nowej parafii”* s. 87).

¹⁹ R. Blázquez. *Wspólnoty neokatechumenalne. Ocena teologiczna*. Lublin 1989.

²⁰ Blachnicki. *Ewangelizacja w procesie budowania „nowej parafii”* s. 87.

Tak mocne podkreślenie instytucji katecheumenatu w pastoralnej refleksji ks. Blachnickiego zaowocowało przekonaniem o katechumenalnym ujęciu duszpasterstwa, czyli zbawczej posługi Kościoła: „Skoro celem duszpasterstwa jest budowanie wspólnoty lokalnej, a celem katechumenatu wychowanie i prowadzenie ludzi do życia w tej wspólnocie – to czyż nie można by i należałoby mówić w ogóle o «katechumenackiej» koncepcji duszpasterstwa w tym sensie, że z instytucji katechumenatu należałoby odczytać i przyjąć podstawowe prawa życia i rozwoju wspólnoty chrześcijańskiej?”²¹

Marek Marczewski

²¹ T e n ż e. *Katechumenat w duszpasterstwie parafialnym*. W: t e n ż e. *Sympatycy czy chrześcijanie. Katechumenat na dzisiejszą godzinę*. Red. D. Franków. Krościenko [n. Dunajcem] 2002 s. 99-100.